



GIMNAZETA

WIOSNA



luty/marzec 2012

cena: 2 zł



W numerze

m. in.:

bal gimnazjalny s. 2

Na szkolnym celowniku:

p. Roman Stasiak s. 8

Sport: piłka ręczna s. 13

ferie 2012 s. 6

wspomnienie
o Wisławie Szymborskiej s. 7

SmaczeGo s. 14

konkurs s. 12

W każdym kolejnym numerze *Gimnazety* czytelnicy zapoznają się z pierwszakami.



W tym numerze gości klasa I e. Czytaj na stronie 5.



AKTUALNOŚCI

OD REDAKTORA NACZELNEGO

Witajcie ponownie! Ferie szybko zleciały, a ujemne temperatury dały się nam wszystkim we znaki. Narty, snowboard, sanki, na pewno każdy z Was skorzystał ze śniegu.

Znów obowiązki i zajęcia. Czas wrócić do szkolnego trybu życia i wstawania o 7 :(

Chociaż były ferie, nasza redakcja pracowała i tak powstała ta gazetka. Aktualności, muzyka, sport, rebus i wiele innych atrakcji. Miłego czytania !



Olinka

21 stycznia odbył się bal gimnazjalny...

Rozpoczęliśmy polonezem. Przygotowywaliśmy się cztery miesiące, a sam występ trwał jedynie cztery minuty. Było warto. Salę wypełniono po brzegi. Tancerze ubrani byli na galowo - chłopcy w garnitury, a dziewczyny w białe koszule i czarne spódniczki. Po występie każda z nas miała strój na zmianę. Wszystkie wyglądały zjawiskowo pięknie. Makijaż, sukienka, obcasy i fryzury dawały niesamowity efekt. Chłopcy w większości przypadków pozostawali przy klasyce, czyli byli ubrani na czarno.



Dziewczyny również miały sukienki koloru czarnego, tzw. małe czarne, ale niektóre odważyły się na nieco śmielsze kolory, takie jak: różowy, czerwony czy błękitny. Po uroczystym występie i zmianie stroju odbyły się dyskoteka i karaoke. Wszystko trwało do godziny 22.20. Myślę, że każdy z nas będzie długo wspominał bal, bo to w końcu jedyny taki bal w życiu!

Olinka



Dzień Końca Wszystkich Diet



Tak, mówię tu o Tłustym Czwartku. W tym dniu można objadać się pączkami do woli po to, aby na następny dzień zapłakać przy wchodzeniu na wagę. Symbolami Tłustego Czwartku są oczywiście pączki oraz faworki.

Dawniej objadano się pączkami nadziewanymi słoniną, boczkiem lub mięsem... Sądzę, że teraz taki zestaw by się nie przyjął. Z Tłustym Czwartkiem związany jest pewien przesąd, który mówi, że jeżeli ktoś w tym dniu nie zje ani jednego pączka, w dalszym życiu nie będzie mu się powodziło.



Kolejnym świętem lutego są Ostatki. Upamiętniają one ostatnie dni karnawału. Dzień ten znany jest głównie z tego, że można się przebrać w różne stroje. Może w Polsce nie są organizowane tak wielkie bale karnawałowe jak w Rio de Janeiro, gdzie bal karnawałowy trwa od ostatniego piątku przed Środą Popielcową przez pięć dni, aż do środy nad ranem, ale na pewno jest to czas nasilonych imprez i zabaw.



Środa Popielcowa lub Popielec jest pierwszym dniem Wielkiego Postu. Katolików obowiązuje od 14. roku życia wstrzymywanie się od pokarmów mięsnych lub post ścisły (od 18. roku życia), czyli ograniczenie liczby posiłków do trzech: jednego do syta oraz dwóch skromnych. W naszych czasach jednak mało kto już pości. Tradycją jest również posypywanie głów wiernych popiołem z palm poświęconych w Niedzielę Palmową z ubiegłego roku. Wszystkie te święta są świętami ruchomymi a wszystko zależy od tego, kiedy wypadnie w danym roku Wielkanoc.

Effy

8 marca

W czwartek 8 marca obchodzimy Dzień Kobiet. Niemal każdy zna tę wyjątkową datę. Dnia **8 marca** obchodzimy oczywiście nic innego jak **Dzień Kobiet**. To dzień wyjątkowy, przede wszystkim dla wszystkich pań. Większość z nich tego dnia cieszy się niezwykle z otrzymanych kwiatów, życzeń i różnego rodzaju upominków.

Dzień Kobiet dzisiaj jest świętem powszechnym. Jednak mało kto pamięta o tym, że ten wyjątkowy dzień ma niezwykle bogatą historię. Polacy kojarzą Dzień Kobiet przede wszystkim z okresem PRL.

W tym dniu w czasie PRL-u kobiety były obdarowywane przede wszystkim goździkami i miały szansę na to, aby uzupełnić zapasy rajstop lub kawy. Jako datę powstawania tego święta wskazuje się 1910 rok. Mówi się jednak, że pierwsze Święto Kobiet miało miejsce nie gdzie indziej jak w starożytnym Rzymie. Dzisiaj Dzień Kobiet obchodzony jest niemal na całym świecie. Także w Polsce. Polacy świętują ten dzień. Ale inne kraje także nie pozostają z tyłu. Np. bardzo hucznie obchodzony jest Dzień Kobiet w Izraelu.

Nieodłącznym elementem Dnia Kobiet, obchodzonego oczywiście 8 marca, jest składanie życzeń. Wielu mężczyzn robi to za pomocą sms-a, kartek internetowych albo kartek tradycyjnych. Standardowe kartki na Dzień Kobiet cieszą się jednak coraz mniejszą popularnością. Trudno się temu właściwie dziwić. Wiadomo, że o wiele wygodniej i szybciej jest złożyć kobiecie życzenia za pomocą telefonu czy poczty elektronicznej. Ważne są też podarunki na Dzień Kobiet i... kwiaty. Róże na Dzień Kobiet i inne kwiaty, nierzadko skomponowane w piękne bukiety, od zawsze towarzyszą temu wyjątkowemu świętu.

luty/marzec 2012



Ale prezenty z okazji Dnia Kobiet to nie wszystko. Bardzo istotne jest miłe spędzenie Świąt Kobiet. Przepyszna kolacja, wyjście do teatru czy do kina – to zadowoli na pewno każdą z pań. Wyjątkowy Dzień Kobiet jest przecież tylko raz w roku. Warto zatem poszaleć. Tak, aby każda z kobiet poczuła się rzeczywiście wyjątkowo.

Bill z U1Bator

Dzień kobiet

8 marca obchodzony jest

Międzynarodowy Dzień Kobiet



Co można podarować kobiecie w taki dzień:

Od 5 zł do 10 zł :

-kwiatki

-kartkę z życzeniami

-słodki podarunek



Od 10 zł do 50 zł:

-bukiet kwiatów w koszu z dodatkami

-bilet do kina lub do teatru

-płyta DVD/CD

-kosmetyki



Od 50 zł do 100 zł:

-biżuteria

-bielizna/ubrania

-kolacja przy świecach



NatuŚka :D



Święto bardzo, bardzo, bardzo komercyjne... W ten dzień, jak i w przeddzień w sklepie roi się od wszystkich rzeczy z motywem serduszek. Ludzie kupują sobie kwiaty, lizaki, miśki i tym podobne rzeczy, wydając na to fortunę. Każdy zabiera swoją drugą połówkę 14 lutego do kina, kawiarni, teatru i różnych innych miejsc publicznych, w których jest bardzo głośno i znajduje się multum innych par, przez co nie można się skupić na sobie. Według mnie to święto jest niepotrzebne, bo jeśli się kogoś kocha, to powinno się mu to okazywać i mówić codziennie, a nie wtedy, kiedy jest to napisane w kalendarzu.

ZMegan

CHARAKTERYSTYKA KLASY I e

I e jest odlotowa,
zawsze miła, kolorowa.
Na sprawdziany się uczymy,
na wesołej matematyce dużo liczymy.
Polski język wręcz kochamy,
i naszej polonistki uważnie słuchamy.
Kto powiedział, że szkoły nie lubimy?
Lubimy, lecz w wakacje jeszcze bardziej
wielbimy.
Klasę mamy bardzo zgraną,
lecz nie nazwiemy ją małą,
aż 27 osób się u nas znajduje
i dlatego ona takim urokiem góruje.

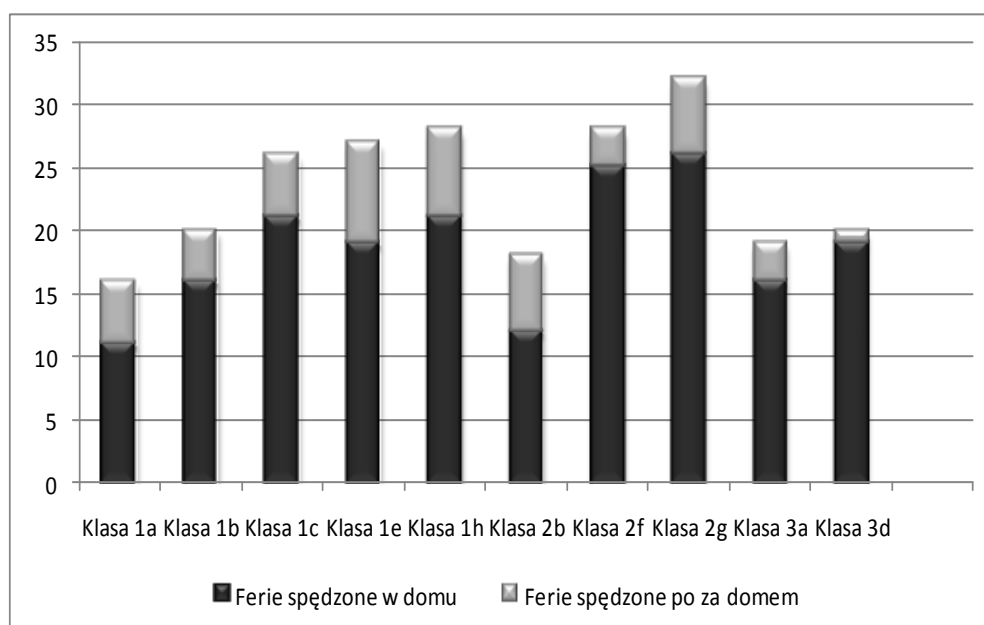
Klasa liczy 27 osób, w tym 13 pięknych i zorganizowanych dziewcząt oraz 14 roztrzepanych i wspaniałych chłopców. Naszą wychowawczynią jest p. Danuta Daszyńska, którą bardzo polubiliśmy. Przewodniczącą klasy została Alicja Krasieńska (dziewczyna, która wie wszystko). Znamy się od podstawówki i bardzo dobrze się dogadujemy. Opanowaliśmy do perfekcji technikę porozumiewania się na sprawdzianach. Uwielbiamy jeździć na wycieczki klasowe. Od początku roku byliśmy na czterech, najbardziej podobał nam się Kraków. Nawet na najnudniejszych lekcjach mamy zapewnioną rozrywkę przez naszych urwisów.



Ferie 2012



W związku z tym , że nie dawno skończyły się ferie, postanowiłam przeprowadzić sondę na temat: „Gdzie spędziliście swoje ferie?” W sondzie tej wzięła udział młodzież klas 1, 2 i 3.



Po przeprowadzonej sondzie z każdej z tych klas wynika, że większość młodzieży spędziła ferie w swoim mieście, w domu, np.: spotykając się z przyjaciółmi ,jeżdżąc na lodowisko , na basen, do kina i na zakupy do centrów handlowych. Natomiast mniejsza część młodzieży spędziła swoje ferie poza miastem i spędzała wolny czas w kurortach górskich.

NatuŚkaa ; D

Wisława Szymborska



Poetka i eseistka. Laureatka literackiej Nagrody Nobla za rok 1996. Urodziła się 2 lipca 1923 w Bninie pod Poznaniem, związana całe życie z Krakowem, gdzie studiowała, gdzie mieszkała i pracowała. Zmarła 1 lutego 2012 podczas snu w swoim domu w Krakowie. Została pochowana w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Wisława Szymborska jest autorką wielu wspaniałych wierszy. W 1996 roku została odznaczona jako 3. obywatel Polski literacką Nagrodą Nobla za "poezję, która z ironiczną precyzją pozwala historycznemu i biologicznemu kontekstowi ukazać się we fragmentach ludzkiej rzeczywistości". W twórczości Wisławy Szymborskiej ważne miejsce zajmują także limeryki, z tego względu zasiadała ona w Łoży Limeryków, której prezesem jest jej sekretarz Michał Rusinek. Wisława Szymborska uznawana jest również za twórczynię i propagatorkę takich żartobliwych gatunków literackich, jak *lepieje*, *moskaliki*, *odwódki* i *altruiki*.

Należy do najczęściej tłumaczonych polskich autorów. Jej książki zostały przetłumaczone na 42 języki.

Była córką Wincentego Szymborskiego, zarządcy dóbr hrabiego Władysława Zamoyskiego, i Anny Marii z domu Rottermund (1890–1960). Rodzice Szymborskiej przenieśli się w styczniu 1923 z Zakopanego do Kórnika, dokąd hrabia Zamoyski wysłał Szymborskiego w celu uporządkowania spraw finansowych jego tamtejszej posiadłości. Po śmierci hrabiego w 1924 rodzina Szymborskich zamieszkała w Toruniu, a od 1929 w Krakowie przy ul. Radziwiłłowskiej. Wisława Szymborska uczęszczała tam początkowo do Szkoły Powszechnej im. Józefy Joteyko, a następnie od września 1935 do Gimnazjum Sióstr Urszulanek.

Po wybuchu II wojny światowej kontynuowała naukę na tajnych kompletach, a od roku 1943 zaczęła pracować jako urzędniczka na kolei, by uniknąć wywiezienia na roboty do Rzeszy. W tym też czasie po raz pierwszy wykonała ilustracje do książki i zaczęła pisywać opowiadania oraz z rzadka – wiersze.

Od 1945 brała udział w życiu literackim Krakowa, do 1946 należała do grupy literackiej „Inaczej”. Według wspomnień poetki największe wrażenie wywarł na niej Czesław Miłosz. W tym samym roku podjęła studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, by następnie przenieść się na socjologię. Studiów jednak nie ukończyła ze względu na trudną sytuację materialną.

W kwietniu 1948 wyszła za mąż za poetę Adama Włodka. Nowożeńcy zamieszkali w Domu Literatów przy ul. Krupniczej 22. Niepowtarzalny klimat tego środowiska miał inspirujący wpływ na twórczość poetki. Z mężem rozwiodła się w 1954. Od 1969 była związana z pisarzem Kornelem Filipowiczem aż do jego śmierci w 1990 (nie łączył ich jednak nigdy związek małżeński ani wspólne mieszkanie).

Mateusz J.

NA SZKOLNYM CELOWNIKU



Wywiad z panem Romanem Stasiakiem, naszym ochroniarzem.

Wszyscy uczniowie znają lub kojarzą pana Romana, ochroniarza z naszego gimnazjum. Z pozoru zwyczajny człowiek zdradził nam parę szczegółów na temat jego życia...

Redakcja: Dzień dobry. Czy mogłybyśmy przeprowadzić z Panem wywiad?

Pan Roman: Dzień dobry. Tak.

R: Jak długo pracuje Pan w naszym gimnazjum jako ochroniarz?

PR: 26 marca miną dokładnie cztery lata.

R: Gdzie Pan pracował zanim znalazł się w gimnazjum?

PR: Pracowałem jako społeczny kurator sadowy.

R: Jakie jest Pana hobby?

PR: Lubię słuchać muzyki i czytać książki. Moją pasją jest także film i kino.

R: Jakiej muzyki Pan słucha?

PR: Lubię dobrą muzykę. Moje ulubione zespoły to Pod budą, 2+1, Budka Suflera (mam wszystkie płyty które ukazały się w Polsce). Bardzo lubię też Marylę Rodowicz.

R: Jakie książki lubi Pan czytać?

PR: Lubię książki historyczne i prozę współczesną. Aktualnie czytam biografię Aleksandra Macedońskiego.

R: Co Pan może nam powiedzieć o swojej pasji filmowej?

PR: Bardzo lubię spędzać czas, oglądając filmy. Mam w domu około 1000 płyt.

R: Jakie filmy pan lubi?

PR: Bardzo lubię dobre kino. Uważam, że dobry film to taki, który zostawia po sobie refleksje i przemyślenia po obejrzeniu go. Bardzo lubię westerny, filmy psychologiczne i niektóre filmy przygodowe.

R: Jaki jest pana ulubiony film?

PR: Moje ulubione filmy to: Dekalog, Podwójne życie Weroniki, Rio bravo.

R: Jaki film poruszył Pana?

PR: Z ostatnio obejrzanych są to filmy takie jak: Różyczka, Ojciec Chrzestny, Żądło.

R: Jakich filmów Pan nie lubi?

PR: Nie lubię horrorów i filmów Science fiction. Jedyny horror jaki lubię to "Omen".

R: Jaki jest pana ulubiony aktor lub aktorka?

PR: Lubię Danutę Stenkę, Gustawa Holoubka, Roberta Więckiewicza, Marka Kondrata i Meryl Streep.

R: Co robi Pan jeszcze w wolnym czasie?

PR: Poświęcam dużo czasu mojej suczce spanielce, która wabi się Zuzka.

R: Dziękujemy bardzo. Do widzenia.

PR: Do widzenia.

kasiekk. & dusiekk.



16 lutego, w czwartek na 6 i 7 godzinie lekcyjnej w sali audiowizualnej odbyła się prezentacja najnowszego filmu pabianickiego reżysera, Zbigniewa Gajzlera pt.: „Maratończyk”, opowiadającego o niepełnosprawnym pabianickim sportowcu - Krzysztofie Jarzębskim. Po seansie widzowie mieli możliwość porozmawiania z reżyserem i bohaterem filmu.

GIMNAZETA (Pytanie do reżysera):

Co sprawiło, że zainteresował się Pan historią Pana Krzysztofa ?

Reżyser Zbigniew Gajzler:

Ciekawa, wyjątkowa postać. Historia daje do myślenia wielu osobom niepełnosprawnym, jak i pełnosprawnym. Najchętniej puszczałbym ten film w hospicjach, bo jest to film z przeznaczeniem dla ludzi, dla których życie przewróciło się do góry nogami. Nigdy nie wiemy, co się wydarzy. Do moich wszystkich filmów generalnie podchodzę z misją i pokorą.

GIMNAZETA (Pytanie do Pana Krzysztofa):

Czy nakręcenie filmu zmieniło coś w Pana życiu?

Krzysztof Jarzębski :

Niewątpliwie, otwiera mi on pewne możliwości. Teraz oficjalnie jestem już zawodnikiem Pabianic, gdyż została stworzona sekcja, a przed filmem tego nie było. Już nie muszę prosić o samochód na zawody, jest mi o wiele łatwiej. Wcześniej jeździłem pociągami, busami. Było ciężko ,zdecydowanie zmieniło się dużo rzeczy po filmie.

GIMNAZETA:

Co planuje Pan w najbliższym czasie ? Maratony, wyścigi ?

Krzysztof Jarzębski:

Najprawdopodobniej. Jeśli wszystko się uda, to zrealizuję bardzo daleką wyprawę. Planuję przejechać Stany Zjednoczone w ciągu 14 dni, z San Francisco do Nowego Yorku. Start planuję na 5 czerwca.

GIMNAZETA :

Dziękuję. Życzę dalszych sukcesów i gratuluję filmu.

!!! Już niedługo film będzie można nabyć na DVD !!!



Olinka

Apokalipsa jest blisko!

Apokalipsa jest blisko! Starożytni Majowie przewidzieli, że koniec naszej ery nastąpi 21 grudnia 2012. Już na początku tego roku pojawiły się niepokojące znaki, które mogą zapowiadać nadchodzący kataklizm. W Stanach Zjednoczonych z nieznanых powodów spadły stada ptaków, a w Norwegii plaża została „zasypana” tysiącami martwych ryb.

Jedna z teorii o końcu świata mówi o tym, że wkrótce nastąpi przebiegunowanie Ziemi. Podczas procesu zmiany magnetycznego bieguna północnego z południowym następuje częściowy zanik pola magnetycznego, które chroni naszą planetę przed niszczycielskim promieniowaniem słonecznym.

Pierwszymi znakami i ofiarami świadczącymi o toczącym się procesie zmiany biegunów mogą być tracące orientację ptaki i ryby.

Już drugi raz z rzędu na początku

2012 roku w miasteczku Beebe w Arkansas w USA ptaki zaczęły masowo spadać z nieba. W drugiej części świata na plaży w Norwegii odkryto 20 ton martwych śledzi, które straciły orientację w terenie. Naukowcy nie potrafią do końca wyjaśnić tych zjawisk.

Inne znaki świadczące o końcu świata: wymieranie pszczoł, które są niezbędnym elementem łańcucha pokarmowego; wojny domowe, których najczęstszą przyczyną jest ropa; masowe wymieranie gatunków odbywające się cyklicznie co kilka milionów lat (ostatnie miało miejsce 65mln lat temu); wspomniane wcześniej przebiegunowanie Ziemi.

Czy należy się bać? Czy Majowie i inni wróżbici mieli rację? Na te pytania trzeba sobie samemu odpowiedzieć.



W ciemności



Bill z U1Bator

„W ciemności” to najnowszy film Agnieszki Holland, który dostał nominację do Oscara, w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny. Swoją premierę miał 5 stycznia 2011 roku. W rolę główną wcielił się Robert Więckiewicz.

Jest to historia rozgrywająca się w czasie drugiej wojny światowej we Lwowie. Główny bohater -Leopold Socha jest drobnym złodziejaszkiem, który za wszelką cenę stara się zdobyć jakieś pieniądze. Pewnego dnia postanawia pomóc w ucieczce z getta grupie Żydów, ukrywając ich w kanałach. Oczywiście za pieniądze. Regularnie dostarcza im jedzenie. Socha jednak bardzo zaprzyjaźnia się z Żydami. Każdego dnia ryzykuje życie swoje i całej rodziny, pomagając uciekinierom. Któregoś razu Żydom kończą się pieniądze, ale Socha i tak pozostaje i im pomaga. Kiedy wojna kończy się, Leopold uwalnia Żydów z kanału i triumfalnie obwieszcza sąsiadom : „To moje Żydy!”. Jest w tej deklaracji coś wzruszającego i obrzydliwego zarazem. Tak jak w całej tej postaci.



BLACK VEIL BRIDES



Black Veil Brides (w skrócie BVB) to amerykański zespół grający muzykę Screamo i Post hardcore. Został założony w 2006 roku w Hollywood przez wokalistę zespołu Andy'ego. Zespół wydał na razie dwie płyty *We Stitch These Wounds* oraz *Set the World on Fire*. Najpopularniejszym kawałkiem BVB jest piosenka *Fallen Angels*.

Obecny skład zespołu:

Andrew „Andy Sixx” Biersack – wokal

Ashley Purdy – bas, wokal wspierający

Jeremy „Jinxx” Ferguson – gitara rytmiczna, skrzypce, wokal wspierający

Jake Pitts – gitara prowadząca

Christian „CC” Coma – perkusja

Koncerty

BVB mają na swoim koncie cztery trasy koncertowe: *On Leather Wings Tour*, *Royal Family Tour*, *Sacred Ceremony Tour* i *Entertainment or Death Tour*. Niestety, zespół jeszcze nigdy nie odwiedził Polski.

Jest to jeden z moich trzech ulubionych zespołów. Mam nadzieję, że Wam też się spodoba.

Znane polskie zespoły corowe



Eris Is My Homegirl

Korzenie zespołu sięgają listopada 2008, lecz aktualny skład gra ze sobą od początku kwietnia 2011. Członkowie: Ernest Kozłowski – wokal, Jacek Mroziewicz – gitara, Piotr Trochimiuk – bass oraz Sebastian Sobiecki – perkusja. Muzyka, jaką tworzą, jest mieszanką wpływów metalcore’owych, crabcore’owych, nu-metalowych, rockowych i j-rockowych z elementami funku - ujętych w konkretne i jednoznaczne hasło: mixstylecore. Celem EIMH jest wyjście na świat ze swoim nietuzinkowym i oryginalnym tworem muzycznym z lubelskiego undergroundu, aby pokazać, że jeszcze wiele można wykrzesać z muzyki bluesowej, a przy tym dodatkowo dobrze się bawić. W ubiegłym roku zespół można było zobaczyć w drugiej edycji programu „Must Be The Music – Tylko Muzyka” i mimo swojego brzmienia, zespół spodobał się widzom i zajął drugie miejsce w finale.



Suicide Seed

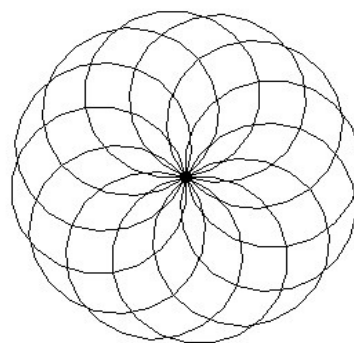
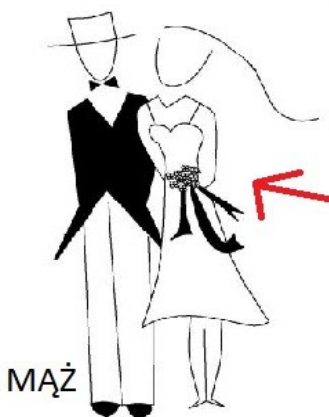
Pochodzą z Leszna i powstałi w 2010 roku. Gatunek, jaki grają, to post-hardcore. Kilukrotnie skład zespołu ulegał zmianie, a obecnie są to: Jakub Urbaniak – wokal, Czarek Kortylewski i Piotr Nowak – gitara, Aleksander Kortylewski – bass oraz Dominik Starachowiak – perkusja. Aktualnie pracują nad albumem, ale można posłuchać ich EP zatytułowanej „Take Last Breath”.

Nurth

Nurth jest polskim zespołem wykonującym muzykę post-hardcore (początkowo nu-metalową). Stworzony został w 2007 roku przez aktualnego gitarzystę -Jonsona. Twórczość grupy to połączenie melodyjnego śpiewu wokalistki z krzykiem idącym w parze z dynamicznym riffami i zagęszczoną sekcją rytmiczną. W listopadzie 2011 ukazała się ich płyta EP „Stay Away” . Zespół tworzą Evelynn – wokal, Jonson i Kula – gitara, Gruz – bass oraz Pucek – perkusja.



KONKURS !!!



TARA = M

~~ŻQ~~

~~RQ~~

Hasło :

Imię i nazwisko

Klasa

* Po rozwiązaniu sudoku i wypełnieniu kuponu, zanieś go do sekretariatu. Pierwsze 5 kuponów wygrywa słodką nagrodę !

POWODZENIA ! :)

HANDBALL, CZYLI PIŁKA RĘCZNA



Polacy rozegrali udane Mistrzostwa Europy w piłce ręcznej, dokładając do tego główny cel biało-czerwonych: kwalifikacje do turnieju eliminacyjnego Olimpiady. Niestety, o włos przegraliśmy półfinał imprezy.



W turnieju rozgrywanym w Serbii 16 drużyn podzieliło się na 4 grupy. Po 3 ekipy awansowały do II fazy, skąd dwa pierwsze zespoły dostawały szansę pokazania się w czołowej czwórce turnieju. Polacy trafili do silnej grupy z Duńczykami (wicemistrzowie świata), Serbią (gospodarz) i Słowacją. Nasi południowi sąsiedzi byli typowani na outsiderów grupy. Prognozy sprawdziły się w 100%, gdyż przegrali dwa pierwsze mecze z Danią i z Polską, a w trzecim spotkaniu zremisowali z pewnymi awansu z pierwszej pozycji Serbami.

Gospodarze przeciwnie, pierwsze dwa spotkania wygrali, w tym z Polską 22:18. Stąd Serbowie byli ustawieni z 4 punktami w następnej fazie. Walka o 2 punkty toczyła się pomiędzy Polakami a Skandynawami. Fantastycznie w tym meczu pokazali się bramkarze. Co do klasy Niklasa Landina, nikt wcześniej nie miał wątpliwości - to parady Mariusza Wicharego tchnęły Polaków do świetnej gry w ataku. Po pasjonującej końcówce wygraliśmy 27:26. W drugiej fazie mierzyliśmy się odpowiednio ze Szwedami (1 punkt), Macedonią (1 punkt) i Niemcami (4 punkty). Mecz z zawodnikami z kraju ABBY od początku nie układał się tak, jak założył to sobie Bogdan Went. Pierwsza, katastrofalna połowa zakończyła się 11-bramkowym prowadzeniem rywali. Odrobienie strat było wręcz niemożliwe. Lecz to, co było niemal nieprawdopodobne, okazało się wykonalne. Po świetnych rozegraniach i rzutach z dystansu Bartłomiej Jaszka tchnął w Polaków nowego ducha. Świetnie ze skrzydła rzucał również Adam Wiśniewski. Mecz udało się zremisować 29:29, ale gdyby nie kilka sekund więcej, kto wie, może zgarnęlibyśmy pełną pulę. Następne spotkanie z bardzo niewygodnym rywalem- Macedonią. Mierzyliśmy się z Bałkanami dwukrotnie i ...w każdym meczu górą byli rywale. Tym razem było podobnie - Polacy nie potrafili dochodzić do sytuacji rzutowych, nie broniliśmy rzutów niesamowitego Kirila Lazarova (król strzelców turnieju) i spotkanie zakończyło się 2-bramkową porażką. W ostatnich spotkaniach tylko cud mógł nam uratować ½ finału. Niestety, było już za późno. Polacy co prawda po świetnym spotkaniu pokonali 27:26 Niemców, lecz to Dania z Serbią awansowała do strefy medalowej. Biało-czerwonym pozostało cieszyć się z 9.miejsca. Jak się później okazało, nasi niedoszli rywale razem przeszli do finału, gdzie lepsza okazała się Dania. Ten wynik oznaczał awans Polaków do turnieju kwalifikacyjnego do Igrzysk. Na najniższym stopniu podium znaleźli się Chorwaci, pokonując faworytów - Hiszpanów. Drugi z faworytów, obrońca tytułu, a do tego mistrz świata i olimpijski: Francja nie przebrnęła drugiej fazy turnieju !

Turniej okazał się sukcesem, nie tylko Duńczyków, ale i Polaków, Macedończyków oraz Słoweńców. Francuzi nie okazali się tacy groźni jak na papierze i dzięki temu może spotkamy się z nimi na Olimpiadzie. Nasz turniej kwalifikacyjny rozegramy z Hiszpanami, Serbią i Algierią. Polacy powinni powalczyć z gospodarzami Euro o drugie, premiowane awansem miejsce.

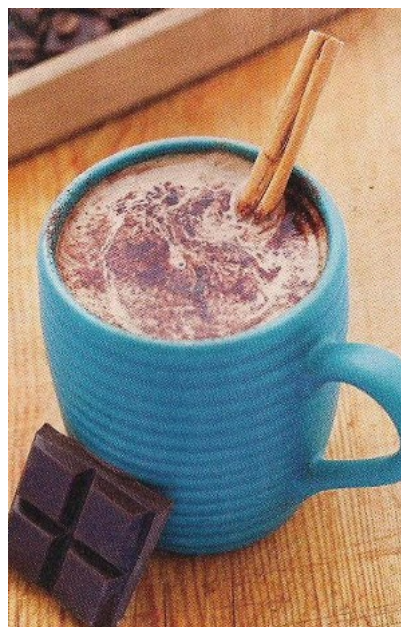
luty/marzec 2012

SmaczneGO!

GORĄCA CZEKOLADA Z CYNAMONEM

Składniki:

1/3 tabliczki gorzkiej czekolady
100 ml mleka skondensowanego
100 ml mleka 2%
cukier waniliowy
łyżeczka cukru brązowego (ewentualnie zwykły biały)
szczypta cynamonu



SPOSÓB WYKONANIA:

Zagotuj mleko, dodaj pokruszoną czekoladę, mieszaj aż do rozpuszczenia. Dodaj cukier waniliowy i brązowy. Posyp odrobiną cynamonu.

Pij, póki gorące!

SZARLOTKA NA KRUCHYM CIEŚCIE

SKŁADNIKI na nadzienie:

8 kwaskowatych jabłek, obranych,
pokrojonych w półplasterki
1/4 szklanki wody
1 szklanka cukru pudru (można dać
mniej, jeśli jabłka są słodsze)
2 łyżeczki cynamonu
2 łyżki mąki ziemniaczanej
2 łyżki soku z cytryny
Ponadto:
kilka łyżek bułki tartej
cukier puder do posypania

SKŁADNIKI na ciasto:

4 szklanki mąki
1 łyżeczka proszku do pieczenia
1 szklanka cukru pudru
1,5 kostki masła (kostka = 250 g)
6 dużych żółtek
2 łyżki gęstej kwaśnej śmietany

SPOSÓB WYKONANIA:

Mąkę, cukier puder i proszek do pieczenia przesiać do naczynia. Masło pokroić na małe kostki, dodać do mąki, wmieszać żółtka, kwaśną śmietanę i wyrobić ciasto. Ciasto podzielić na pół i włożyć do lodówki na przynajmniej godzinę.

Pokrojone jabłka umieścić w rondelku, dolać wodę i dusić przykryte około 15 minut, nie mieszając. Dodać cukier i cynamon, lekko wymieszać. Do masy wmieszać mąkę ziemniaczaną, sok z cytryny i dusić jeszcze przez 2 minuty. Masa powinna być gęsta, lecz nie rozgotowana.

Piekarnik rozgrzać do 180°C. Formę wysmarować tłuszczem lub wyłożyć papierem do pieczenia. Na dno wgnieść jedną część ciasta, można zetrzeć (ja rozwałkowałam) i podpiec w piekarniku przez około 10 minut. Wyjąć z piekarnika, posypać bułką tartą (wchłonie nadmiar wilgoci z jabłek), wyłożyć jabłka i zetrzeć na to drugą część ciasta (ja znowu rozwałkowałam, ciasto było zbyt miękkie, aby je można było zetrzeć). Piec około godziny, aż się góra ładnie zarumieni (jeśli zbyt mocno, można użyć folii aluminiowej do przykrycia). Lekko przestudzić, posypać cukrem pudrem.

SKŁAD REDAKCJI: Redaktor naczelna: Aleksandra Głaszcz Redaktorzy: Konrad Bączyk, Kamil Błażyński, Maks Chudzik, Klaudia Falek, Małgorzata Getner, Klaudia Grzegórz, Mateusz Jurek, Kasia Przybysz, Rafał Rudnicki, Dorota Siemioska, Ada Sobczak, Agata Socha, Adam Sokołowski, Natalia Otocka.

Opiekunowie: p. Monika Jaworska, p. Izabela Zakrzewska; skład: A. Jaworska

Smacznego :)
Dusia